

Nasi kandydaci
do Sejmu Ustawodawczego
Kubiak Julian
przew. O K. Z. Z.

W naszym Okręgu Wyborczym, Nr 19, który obejmuje powiaty: Białystok, Bielsk, Sokółka, Wys-Mazowieckie i m. Białystok, kandyduje do Sejmu Ustawodawczego z listy Bloku Demokratycznego,

Z LISTY Nr 3

ob. KUBIAK JULIAN
włókniarz

Syn robotnika, urodzony w roku 1899 w Żyrardowie, od najmłodszych lat poznał ciężką dolę robotniczą w przedwojennej Polsce — Polsce wyzysku ludu pracującego. Życie złożone z trudu i walki o lepszą przyszłość robotnika polskiego, uczyniło go wielkiej prawdy: **POLSKA MUSI BYĆ OJCZYZNA TYCH, CO JA SWĄ PRACĄ WZBOGACAJĄ, MUSI BYĆ IM PRAWDZIWĄ MATKĄ.**

Dzisiaj ob. Kubiak jest przewodniczącym Okręgowej Rady Związków Zawodowych. Dzisiaj występuje jako rzecznik interesów robotników wszystkich zawodów, a jakie są ich interesy i jak o nie dbać wie dobrze, wie z własnego doświadczenia.

Kubiak, jako 12 letni chłopiec, osierocony przez ojca, jedyny żywiciel i opiekun matki i licznej rodziny wstępuje do fabryki. Fabryka jest miejscem jego startu życiowego. Tu hartuje się jego wola, tu poznaje wyzysk robotnika, i wyzysk ten uczy się zwalczać.

Wojna roku 1914-go przynosi pierwsze represje, które miał wciąć, czyniąc odporniejszym młodego chłopca. Wywieziony na roboty do Niemiec, po nieudanej ucieczce zostaje osadzony w obozie pracy. Ale instynkt walki nie pozwala mu na bierne oczekiwanie. Kubiak ucieka, tym razem szczęśliwie.

W roku 1918 wraca do Kraju, by tu natychmiast wziąć czynny udział w budowaniu niepodległej Polski.

Wstąpił w szeregi Milicji Ludowej, by bronić praw ludu, by dać mu Demokratyczną Ojczyznę.

Gdy poznał, że w Polsce siły reakcyjne ujęły ster rządów w swe ręce, nie zaniechał walki. Powrócił do pracy w fabryce, w Żyrardowskich Zakładach jako włókniarz, by tu od podstaw, od uświadamiania i obrony rzeszy robotniczych rozpocząć zmaganie się z wyzyskiwaczem — kapitałem.

W roku 1923, w odpowiedzi na wywołaną w Krakowie przez ówczesnego, min. spraw wewnętrznych Kiernikę masakra robotników — Kubiak organizuje strajk. Po zdławieniu strajku zostaje wydany z fabryki, ale robotnicy nie opuszczają swego przywódcy, zmuszają Zarząd do ponownego przyjęcia go do pracy.

Przeciwności dodają mu bodźca do dalszej walki.

Kubiak nie wie co to bezsilność, lub zniechęcenie.

Gdy w roku 1928 zagraniczna firma BUSAC wprowadza system racjonalizacji pracy — Kubiak znów staje na czele strajkujących robotników — przeciwko wyzyskowi zagranicznego i rodzimego kapitału.

Niedługo cieszy się Kubiak wolnością, w roku 1929 za zorganizowanie 1-szo majowej demonstracji, zostaje aresztowany i osadzony na Pawiaku, skąd zwolniono go dzięki interwencji robotników.

W rok później NA ZNAK PROTESTU PRZECIW REDUKCJI 1000 ROBOTNIKÓW, przeprowadzonej przez Dyрекcję Zakładów Żyrardowskich — organizuje nowy strajk.

Ta nieustanna walka o dobro ludu pracującego ściera nań wciąż nowe represje.

Jedność NARODOWA

PISMO CODZIENNE WOJ. BIAŁOSTOCKIEGO

Nr 11 (352)

Wtorek 14 stycznia 1947 r.

Rok IV

Człony kandydat do Sejmu Minister Aprowizacji i Handlu

ob. Jerzy Sztachelski

na Zjeździe Spółdzielców w Białymstoku

minister Aprowizacji i Handlu ob. Jerzy Sztachelski i przedstawiciel CK PPS prokurator Dąb. Spółdzielczość popiera Blok Stronnictw Demokratycznych. Ob. Formas po złożeniu spół-

dzielcom życzeń jak najlepszych wyników pracy scharakteryzował sytuację polityczną i gospodarczą w kraju, podkreślając rolę spółdzielczości w państwie demokratycznym.

Rok 1947 ma szczególne dla nas znaczenie — mówi ob. Formas — gdyż w roku tym rozpoczynamy start do Trzyletniego Planu Gospodarczego. Plan ten zaspokoi najkonieczniejsze potrzeby każdego obywatela. Ukształtowanie się przyszłego Sejmu wpłynie na rozwój spółdzielczości i dlatego dla spółdzielczości nie mogą być obojętne sprawy ruchu ludowego. Następnie mówca podkreśla stosunek państw zachodnich do Polski, wskazując, iż piękne słowa, że Naród Polski jest patriarchatem świata już dawno przebrzmiały bez echa. Stąd wniosek — ścisły związek z państwami słowiańskimi, z którymi łączy nas bliskość granic i wspólnota interesów.

Ob. Formas omawia gospodarcze znaczenie Ziemi Zachodnich. Na zakończenie przemówienia ob. Formas oświadcza, że spółdzielczość okaże swe poparcie Blokowi Stronnictw Demokratycznych. Kto pragnie utrwalić ustroj demokratyczny, nieopieczętowany Państwem Polskiego, dobrobytu, rozwoju spółdzielczości, utrwalić granicę zachodnią, wypowie się za Blokiem Demokratycznym.

Historia potwierdzi słuszność naszych założeń

Następne przemówienie wygłosił minister Aprowizacji i Handlu ob. Jerzy Sztachelski. Biorze on czynny udział w pracy spółdzielczej i jest członkiem Rady Nadzorczej Związku Rewizyjnego Spółdzielni. Minister Sztachelski, był pierwszym wojewodą ziem białostockich dołożył wiele trudu i starań do zagospodarowania naszego województwa.

Wybory podzieli historię Polski na dwa okresy — mówi minister Sztachelski. Zakończy się okres tymczasowości i rozpocznie się okres równowagi i stabilizacji. Jedynolitość i zwartość urzędu przyczyni się do skutecznego zwalczania istniejących usterek. Minister wspomina o dokonanych reformach społecznych, które zlikwidowały w naszym kraju wiekowe zacofanie. Następnie przystępuje do scharakteryzowania źródła reakcji w Polsce.

Podkreśla, że reakcja nie może być zlikwidowana jedynie przez ustąpienie podziemia. Należy zwrócić uwagę i wyciągnąć wypływające z tego wnioski i dołożyć legalnej siły, która prowadzi walkę przy pomocy nielegalnych metod.

Ale Polska Partia Robotnicza, ani żadna inna z partii wchodzących w skład Bloku Stronnictw Demokratycznych nie rości sobie pretensji do monopartyjności. W demokratycznym państwie jest miejsce dla opozycji. Z partiami podobnymi do (Dokończenie na str. 2-ej)



KUBIAK JULIAN — przewodniczący Okręgowej Komisji Związków Zawodowych, kandydat na posła do Sejmu Ustawodawczego, Okręgu Wyborczego Nr 19.

W 1932 roku za walkę z prohitlerowską polityką zdrajcy Narodu Polskiego — Becka, zostaje skazany na 5 lat więzienia.

Wskutek amnestii odzyskuje wolność, którą po trzech miesiącach znów traci. Tym razem osadza go w Berezie Kartuskiej. Ale nawet to słynne miejsce kaźni więźniów politycznych nie złamało nieugiętego ducha Juliana Kubiaka, po oswobodzeniu prowadzi dalej pracę w Związkach Zawodowych.

Po zajęciu Warszawy przez hitlerowskiego najeźdźcę Kubiak — przesładowany przez okupanta ucieka do Białegostoku, gdzie przystępuje do pracy w przemyśle tekstylnym.

W roku 1941 ścigany przez gestapowców ukrywa się w lesie, w Puszczy Białowieskiej, trawiąc kontakt z ruchem partyzanckim, by ani na-

cnąć nie ustać w walce o Wolność i Demokrację.

W wyzwolonej Ojczyźnie stanął jako jeden z pierwszych do pracy nad odbudową zniszczonego przemysłu białostockiego.

Ten wypróbowany obrońca interesów robotnika, który całym swym życiem dał świadectwo prawdzie, że dobro ludu pracującego jest najważniejszym celem, dziś staje do wyborów, jako kandydat na posła z listy Nr 3, Z LISTY BLOKU DEMOKRATYCZNEGO.

Znamy go wszyscy, szanujemy i cenimy, dlatego w dniu 19-go stycznia głosować będziemy na listę, z której kandyduje

JULIAN KUBIAK

NA LISTĘ Nr 3.

Robotnicy m. Białegostoku

Drugi dzień procesu Grocholskiego

prokurator żąda kary śmierci

Oskarżyciel ppłk. Podlaski rozpoznał swoje przemówienie od stwierdzenia, że podziemie nie jest żadnym polskim kierunkiem politycznym, tylko coraz bardziej wiążąc się z wywiadem po prostu ośrodkiem szpiegostwa i obcej ekspozytury.

Reakcja w kraju posiada obecnie małe siły liczebne, które bez pomocy z zagranicy byłyby jeszcze mniejsze.

Trudno jest stwierdzić, dlaczego nie wywiadu, związanego z podziemiem, sięgają do drzwi ambasadora, jednego z zaprzyjaźnionych mocarstw, który w ten sposób naruszył elementarne zasady współżycia międzysojuszniczego. Jestem pewien, mówi ppłk. Podlaski, że nie było intencji rzędu p. ambasadora, by pełnomocny jego przedstawiciel wszedł w porozumienie z ludźmi, związanymi z podziemiem, by przyjmował pakiety od osobników, splamionych współpracą z gestapo, a teraz wierzających, że zwycięstwo demokracji polskiej i w rezultacie został wylegitymowany przez funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa w domu kontaktowym wywiadu. Wraz z całą polską opinią publiczną żywie wulki szacunek dla narodu, którego przedstawicielem jest p. ambasador i z tym większym ubolewaniem zmuszony jestem stwierdzić fakt zamieszania członka Korpusu Dyplomatycznego w mniejszą sprawę. Jesteśmy związani z tym narodem i zamiarami wspólnej walki z niemieckim barbarzyńcą i tym bardziej wydaje mi się nieusłuszne postępowanie p. ambasadora, który szukał informacji o Polsce u byłych agentów gestapo. Jedną z przyczyn, które zaprowadziły p. ambasadora do Bawonii w poszukiwaniu pakietu, to nie zrozumienie intencji narodu polskiego, który buduje nową budowę Polskę Demokratyczną. Polskę bez obszarów, bez Grocholskich. Pan ambasador szukał rozwiązania zagadnień polskich w rozmowach z szefami służb w Grocholskich, chcąc uzyskać Grocholskie informacje bezpowrotnie, a zrozumienie zagadnień polskich należy szukać w domach budowniczych Polski.

Po tym wstępie prokurator przechodzi do analizy obywatelskiej działalności i poszczególnych oskarżeń.

Rzecz o sylwetkę i obraz Grocholskiego, któremu nie podobnie się nowa rzeczywistość polska, choć nie przetrwała do perspektywy współpracy z Niemcami. Oskarżyciel mówi o kontaktach Grocholskiego z szefami służb. Messingiem o urządzaniu dla nich i dla ich kochanek przyjęć o wyśławianiu ambulatoryjnego wyroku śmierci wydanego przez podziemie, a Werner wreszcie o pełnionych funkcjach ambasadora. Współpraca Grocholskiego z gestapo nie ulega wątpliwości. Następnie oskarżyciel omawia powinną pracę Grocholskiego w WIN i jego znaną rolę w nawiązywaniu kontaktów między pewnym ambasaderem a kierownictwem podziemia. Przez ręce Grocholskiego przechodzi nie tylko wiadomości od Baczaka do ambasady, ale też i informacje z KBW od Kalińskiego do Baczaka.

Oskarżyciel mówi o podziale ról między WIN a NSZ, uważał, że dane tych dwóch organizacji wzajemnie się uzupełniały, uważał, że konieczna też jest jakaś łączność z obywatelstwem i polityką. Przez ręce Grocholskiego przechodzi nie tylko wiadomości od Baczaka do ambasady, ale też i informacje z KBW od Kalińskiego do Baczaka.

ci za to, że rzekomo, chciano tam stworzyć kotłownię. Nie mając odwagi walczyć prawdą, kłamstwem chciał upozerować morderstwo na działaczach demokratycznych. Uzupełnieniem działalności Baczaka jest pisanie artykułów do „Gazety Ludowej”, a równocześnie działalność wywiadowcza. Otrzymuje on meldunki od Kosiorek, które nadawał Kaliński z KBW.

Przekazywał je dalej do władz WIN-u. Baczak wręczał Kosiorek odpisy umów handlowych i przed stawiał się w roli niewiastki, zeznając, że nie znał ich treści. Baczak nie pracował daremnie. Za swą pracę otrzymał 40 tys. zł. z czego kilka części sam zagarnął. Dodatkowym obciążeniem tego oskarżenia jest fakt, iż popełnił przestępstwa szczególnie niebezpieczne w okresie odbudowy Państwa, będąc urzędnikiem państwowym, za co, według ustawy, podlega karze surowszej.

Oskarżony Kaliński odpowiada nie tylko, jako zdrajca narodu i szpieg, ale również za to, że przestępstwa popełnił będąc oficerem

czynnym. Nie ma gorszego przestępstwa od szpiegostwa i zdrady, ale jeżeli tego dopuszcza się oficer, to jest jedna tylko kara i jeden tylko wniosek. Oskarżony Kaliński przekazał sześć meldunków z terenu KBW, z wiadomościami stałowymi tajemnicę, przekazał wiadomości o operacjach przeciwko bandom i w ogóle starał się w miarę możliwości ułatwić pracę wywiadowi.

Oskarżona Kosiorek świadomie wstąpiła do organizacji WIN, mającej na celu walkę ze zjednoczonym obozem demokracji polskiej. Przechowała wiadomości, przechowywała umowy handlowe, stałowymi tajemnicę państwową, otrzymywała za to wynagrodzenie. Gdy została obecnie zapytana, jak oceną przekazywanie wiadomości obcym czynnikom — nie chciała dać jasnej odpowiedzi.

Konkludując — prokurator ppłk. Podlaski — wnioskuje najwyższy wymiar kary dla oskarżonych: Grocholskiego, Baczaka i Kalińskiego o surową karę więzienia dla oskarżonej Kosiorek.

Ob. Józef Sztachelski na Zeździe Spółdzielców w B-stoku

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Stronnictwa Pracy i PSL „Nowe Wznowienie” ma z my dyskutować z PSL natomiast jako z organizacją unitającą uczciwych metod działania na dystans, jest zapóźno.

W dalszym ciągu przemówienia referent obrazuje charakter dotychczas się po przewrocie majowym rządów. W wyniku tych rządów mieliśmy stały kryzys gospodarczy. Byliśmy zalani od kresentów obcych kapitalistów. Próba rozbudowy naszego przemysłu miał być C. O. P. Lecz czym był C. O. P. w rzeczywistości? Przeniesieniem ze względu strategicznych, zakładów przemysłowych ze Łachodu do okręgu centralnego. Przez cały okres rządów sanacyjnych nie postąpiliśmy w reformach społecznych, ani kroku naprzód.

W r. 1939 od ONR-owców do komunistów chcieliśmy wstąpić na front. Lecz jak się przedstawiał plan strategiczny sanacji? Francja z którą mieliśmy zawarty sojusz wobec nieprzygotowania do wojny mogła wystąpić zbrojnie przeciwko Niemcom dopiero po 16-tu dniach od chwili rozpoczęcia przez nas walki. A po 16-tu dniach Rydz-Śmigły był już za granicą. Drugi sukces Anglia była również nie przygotowana do wojny, gdyż musi ona zawsze spóźnić się przynajmniej o pół roku.

Propozycje ze strony Związku Radzieckiego utworzenia wspólnego bloku antyniemieckiego z sąsiedzi od rzucone. Podczas wojny kompleks polsko-radziecki chciał rozładować gen. Sierski, lecz planu swego nie zdołał zrealizować, gdyż po rozpoczęciu pertraktacji w tajemniczy sposób zginął.

Dalszym wyznacznikiem sanacji było powstanie warszawskie. W ciągu wielu lat wszystkimi sposobami wbijano nam do głowy rzekomą wyższość systemu sanacyjnego i ta wyższość pokutuje po dzień dzisiejszy w głowach pewnych jednostek. Oboz reakcji rzucił początkowo hasło wolnej domowej, proponował bojkot pracy. To spaliło na panewce.

Jednym ze środków walki stał się terror. Lecz żadnemu uczipowaniu nie udało się osiągnąć przy po-

mocy terroru pozytywnych rezultatów.

Zbliżające się wybory do Sejmu Ustawodawczego będą ostateczną rozgrywką całego społeczeństwa z reakcyjnym podziemiem i jego legalną przybudówką. Głosując na listę Bloku Stronnictw Demokratycznych kończymy bezpowrotnie i ostatecznie ze złościami przeszłości i torujemy sobie drogę do utrwalenia pokoju, demokracji i twórczej pracy.

Apelujemy nie do uczuć, a do rozsądku.

Przedstawiciel CKPPS prokurator Dąb zaznacza, że rząd demokratyczny do wyborów przychodzi z kapitałem. Kapitałem tym jest zrealizowanie reformy rolnej, nacjonalizacja i odnowa przemysłu. Przychodzimy z realnym programem — mówi ob. Dąb — apelujemy nie do uczuć, a do rozsądku.

Mówca wskazuje na zborność interesów Związku Radzieckiego i Polski.

roga do Związku Radzieckiego z Łachodu prowadzi przez Polskę. Kto chce napadć na Związek Radziecki musi wprzód nas ujarzmić. Kto napada na Polskę zagraża Związkowi Radzieckiemu. W tym tkwi konieczność naszego sojuszu i wspólne przedsięwzięcie naszej obrony.

Czynności te przemawiają za zawarciem i trwałym zaprzyjaźnieniem obu narodów. Przeciwnicy szarżują frazesem, że Kraj nasz został zbolszewizowany 75 proc. majątku narodowego w Polsce jest w rękach prywatnych. System ekonomiczny zapewne a rolą m. prowadzone gospodarstwo indywidualnych i nie przewiduje ich kolektywizacji. Każdy kto chce, aby Polska była silną, niepodległą i demokratyczną będzie głosić za Blokiem Stronnictw Demokratycznych.

Po odśpiewaniu przez obecnych przy akompaniamencie orkiestry hymnu spółdzielczego i Roty zebrani jednołosem przyjęli następującą rezolucję:

Obejmi na ogólnym zgromadzeniu pracowników i członków spółdzielni województwa białostockiego stwierdzają, że rozwój ruchu spółdzielczego wiąże się najeśniej ze zwycięstwem Bloku Demokratycz-

CO PISZA INNI

Spółdzielczość z Blokiem

W Warszawie, jak i w szeregu miast wojewódzkich, a między innymi również w Białymstoku odbyły się przedwyborcze zjazdy spółdzielców, na których uczestnicy postanowili jednogłośnie poprzeć w nadchodzących wyborach listę Bloku Stronnictw Demokratycznych. Cała prasa na łamach swych pism zamieściła za obszerno artykuły na temat odbytych zjazdów.

Uzasadniając jednogłośnie stanowisko spółdzielców wobec wyborów pisze w „Robotniku” Jan Zerkowicz:

Słódzie część była zawsze ruchem wywołania mas ludowych, wyrażeniem tych mas do samostanowienia o sobie w państwie, polityce i ideologii. Prawdziwie demokratyczne w naszym kraju nadto spółdzielczość wyrosła z dążeń niepodległościowych, a ponieważ jej od samego początku przetrwała i wprowadzali w czyn prawdę, że tylko państwo oparte o sprawiedliwy i uczciwy system, zapewniający klasie pracującej wszystkie wolności demokratyczne, może mieć szansę własnego istnienia i rozwoju.

Siła tego ruchu oddzieliła od pierwszych chwil odzyskania niepodległości, stała w rządku z tych sił, które pracowały nad utrwaleniem demokratycznego charakteru naszego państwa.

Po nakreśleniu wieloletniej oślag, spółdzielczości i roli, jaką odegrała ona i nadal odgrywa w odbudowie gospodarczej kraju, pisze w zakończeniu swego artykułu p. Zerkowicz:

Spółdzielczość wymaga dla swojej pracy spokoju i stabilizacji, warunków wewnętrznych. Powinno zewążyć i stabilizację wewnętrzną bez względu na potrzebę naszego kraju. Zapewnić je może Polacy tylko z użyciem siły. Demokratyzacja, reorganizacja programu prawdziwej demokracji ludowej, odbudowy i rozwoju siły naszego państwa w oparciu o sojusz polsko-radziecki i współpracę ze wszystkimi narodami, prawdziwie miłymi, którzy przed wszystkim z narodami słowiańskimi. Program ten również spółdzielczości polskiej umożliwia osiągnięcie jej celów społeczno-gospodarczych.

Pisząc na temat apelu spółdzielczego wzywającego wszystkich spółdzielców, do głosowania na listę Nr. 3 — listę Bloku Stronnictw Demokratycznych, „Głos Ludu” w nawiązujący sposób uzasadnia takie właśnie stanowisko przywódców ruchu spółdzielczego w Polsce:

Nie jest to zwykły przypadek. Nie jest to tylko wynik osobistych sympatii kierowników spółdzielczości polskiej. To wezwanie wynika z treści nowej, ludowej demokracji polskiej i z treści ruchu spółdzielczego. Ruch spółdzielczy jest z obozem demokratycznym, bo oboz demokratyczny jest z ruchem spółdzielczym, bo oboz demokratyczny w pełni docenia znaczenie spółdzielczości.

Droga wzywa, po latach w odrodzonej Polsce spółdzielczość kroć nie zrewanszować — ilustracja dostateczna, dająca statystyczne. Wystarczy, jeśli weźmiemy na fakt, że tylko w 1947 r. w naszym państwie spółdzielczość wyrosła z 10 do 100 tys. członków.

Rzecz oczywista, że bez ugruntowania się w Polsce ustroju demokratycznego nie do pominięcia byłby fakt imponujący wzrost spółdzielczości. Obecnie blokiem spółdzielczym, opierającym się na poparciu szerszych kręgów konsumentów i drobnych właścicieli, walczy jeden z najwęższych — czynnik swego rozwoju. Uznawała nie tylko, ale i oświadczenia kierownictwa i kartell wielokapitałowych. W 1947 r. w naszym państwie dawniej z 10 do 100 tys. członków spółdzielczości wyrosła z 10 do 100 tys. członków.

neg.

Lista tego Bloku w naszym okręgu wyborczym w Jaw. białostockim zawiera nazwiska czołowych działaczy spółdzielczych.

Zebrani spółdzielcy postanawiają demonstracyjnie głosować w dniu wyborów na listę Nr. 3 — listę zwycięstwa pracy i odbudowy.

Oświadczenie, spiewa i monolog artystów białostockiego Teatru Miejskiego oraz utworów muzycznych odegranych przez orkiestrę wojew. M. O. pod batutą ppłr. Ziackiego. An.

Akcja przedwyborcza w woj. białostockim

Akcja przedwyborcza w naszym województwie nie ustaje ani na chwilę. Oto znów szereg miejscowości, w których ostatnio odbyły się wiece przedwyborcze.

Kobylin (pow. wysoko-mazow.)
Wiec przedwyborczy Bloku Stronnictw Demokratycznych odbył się w Kobylinie w ubiegły piątek. Do dość licznie zebranej miejscowej ludności przemawiali: kandydat na posła z listy Nr 3, ob. Bodański oraz miejscowy proboszcz. Obaj mówcy w swoich przemówieniach, główny nacisk położyli na konieczności zgodnej współpracy wszystkich Polaków dla zabezpieczenia niepodległego bytu Narodu przed wciąż grożącym mu niebezpieczeństwem z zachodu w postaci dyszących żądzą odwetu Niemiec i dla osiągnięcia powszechnego dobrobytu w nowej, demokratycznej Polsce.

Po przemówieniach została przyjęta jednogłośnie rezolucja, w której zebrani przyrzekają głosować w dniu 19 stycznia na kandydatów Bloku Stronnictw Demokratycznych, który posiada już ogromny wkład w odbudowę kraju i dąży do ustanowienia porządku równości i sprawiedliwości społecznej.

W ostatnich dniach w powiecie wysoko-mazowieckim odbyły się wiece przedwyborcze także w kilku innych miejscowościach, między innymi:

w samym Wysoko-Mazowiecku, gdzie przemawiali kandydaci na posłów z listy Nr 3, ob. Krzewniak i ob. Kubiak i w Klukowie, gdzie przemawiał kandydat na posła z listy Nr 3, ob. Formas oraz ob. Ossoliński.

Goniadz (pow. białostocki)
W dniu 10 bm. został przeprowadzony w Goniadzu wiec przedwyborczy, na którym przemawiali: wojewoda białostocki — ob. St. Dybowski, plk. Gembala oraz starosta powiatowy, ob. Swinarski.

Uczestnicy wiecu gorąco oklaskiwali mówców, którzy w jasny, dobitny sposób wyjaśnili zebranym, że tylko zwycięstwo w wyborach Bloku Demokratycznego, reprezentującego interesy wszystkich pracujących, da możliwość zbudowania Polski wielkiej, bogatej i szczęśliwej.

W ostatnich dniach odbyły się wiece przedwyborcze Bloku Demokratycznego także w innych miejscowościach powiatu białostockiego, m. in. w Knyszynie, gdzie do licznie zgromadzonej publiczności przemawiali kandydaci na posłów z listy Nr 3, ob. Wencik i ob. Zachowicz.

Kleszczel (pow. białski)

W Kleszczelach wiec przedwyborczy odbył się w ubiegły piątek z udziałem kandydata na posła z listy Nr 3, ob. Krzewniaka oraz ob. Woźniaka. Na wiec przybyła licznie okoliczna ludność, która z wielką uwagą wysłuchiwała przemówień mówców, nagradzając ich na zakończenie mocnymi oklaskami.

Tegoż samego dnia odbył się wiec przedwyborczy także w Narwi, gdzie przemawiał kandydat na posła z listy Nr 3, ob. Kubiak. Zebrani w przyjętej rezolucji wyrazili wolę poparcia w nadchodzących wyborach kandydatów Bloku Demokratycznego.

Elk

Na wiecu w Elku, który odbył się 10 bm., przemawiali kandydaci na posłów z listy Nr 3, ob. Białkowski i ob. Adamowski.

Woszczel (pow. elcki)

9 bm. został zorganizowany wiec przedwyborczy z udziałem mówców: ob. Sobolewskiego i ob. Landanowskiego. Licznie zebrana na wiecu ludność miejscowa w przyjętej rezolucji wyraża swoje całkowite poparcie Blokowi Stronnictw De-

mokratycznych, dążącemu do utrwalenia polskości na Ziemiach Odzyskanych i do zabezpieczenia wszechstronnego ich rozwoju.

Wieliczki (pow. olecki)

Wiec przedwyborczy w Wieliczkach, który odbył się 10 bm., zgromadził wielką ilość okolicznych mieszkańców, pragnących dać wyraz swemu pozytywnemu stosunkowi do Bloku Demokratycznego. Na wiecu przemawiał kandydat na posła z listy Nr 3, ob. Sackowski, którego wywody zmierzające do wykazania, że jedynie słuszna w dzisiejszych warunkach politykę prowadzi tylko Blok Demokratyczny, zebrani przyjęli burzliwym oklaskami.

Na zakończenie wiecu została przyjęta rezolucja, wyrażająca pełną solidarność uczestników wiecu z dążeniami stronnictw Bloku Demokratycznego.

Także w Borawskich (pow. olecki) odbył się podobny wiec przedwyborczy z udziałem kandydata na posła z listy Nr 3, ob. Adamowskiego.

Miastkowo (pow. łomżyński)

Dnia 10 bm. został przeprowadzony w Miastkowie wiec przedwyborczy z udziałem kandydatów na posłów z listy Nr 3, ob. Marcewicza i ob. Łukaszewicza oraz przedstawiciela WP, por. Stefańskiego.

Poza tym w powiecie łomżyńskim odbyło się w ostatnich dniach jeszcze kilka wieców przedwyborczych m. in. w Kolnie.

Wąsosz (pow. grajewski)

Na wiecu w Wąsosz, który odbył się w ubiegły piątek, przemawiał kandydat na posła z listy Nr 3, ob. Hermasz, przedstawicielka Ligi Kobiet, ob. Twarowska oraz plk. Jedyta-Kiewicz.

Po przemówieniach licznie zebrani uczestnicy wiecu przyjęli rezolucję wyrażającą poparcie Bloku Demokratycznemu.

Na fundusz wyborczy PPR

wpłacił ob. Rutkowski Stanisław — Kier. Wydziału Przemysłowego w Urzędzie Wojewódzkim 1500 zł.
Ob. Król Wacław — Dyrektor Zjednoczenia Przemysłu Skórzanego 1000 zł

GASNICE

Wydrukowano planowe, pianowe oraz gnicie proszkowe dla samochodów, materiałów łatwopalnych itp. do 1000 zł.
F. brzoza Centra 2017a F. P. P. 1000 zł

Ustawiono się sędzią sędzią wojewódzką i sędzią powiatową z N. m. ob. na nazw. Gw. dż. Malwin, zam. Stolec na 21.

Ustawiono się zgubił paszport niemiecki, na nazw. Kłukowska Anastasia, zam. w W. W. w. w. g. m. Kłukowa k/Gr. dan, pow. Słob. 1000 zł

Ustawiono się zgubił dowód osobisty, na nazw. Turlik Stefan, zam. w W. W. w. g. m. R. e. g. g. 1000 zł

Ustawiono się zgubił dowód osobisty, na nazw. Turlik Stefan, zam. w W. W. w. g. m. R. e. g. g. 1000 zł

Ustawiono się zgubił dowód osobisty, na nazw. Kłukowska Anastasia, zam. w W. W. w. g. m. Kłukowa k/Gr. dan, pow. Słob. 1000 zł

Ustawiono się zgubił dowód osobisty, na nazw. Kłukowska Anastasia, zam. w W. W. w. g. m. Kłukowa k/Gr. dan, pow. Słob. 1000 zł

Ustawiono się zgubił dowód osobisty, na nazw. Kłukowska Anastasia, zam. w W. W. w. g. m. Kłukowa k/Gr. dan, pow. Słob. 1000 zł

Ustawiono się zgubił dowód osobisty, na nazw. Kłukowska Anastasia, zam. w W. W. w. g. m. Kłukowa k/Gr. dan, pow. Słob. 1000 zł

Już tylko 3 dni Korzys asz, jako subskrybent P. P. O. K. z 25% bonifikaty przy wpłacie Daniny Narodowej.

Wyborcy Obwodu Nr 5 za Blokiem Demokratycznym i demonstracyjnym głosowaniem

Dnia 12 b. m. odbyło się przy ulicy Grunwaldzkiej Nr 49 zebranie przedwyborcze Bloku Stronnictw Demokratycznych. Zebranie zgali ob. Golański, udzielając głosu ob. Sawickiej. Ob. Sawicka w swoim przemówieniu szczegółowo omówiła stosunki panujące w Polsce do 1939 roku i przeciwstawiła im to, co zostało zrobione dotychczas przez obóz demokracji polskiej. Przechodząc do zagadnienia nadchodzących wyborów prelegentka wskazała na konieczność skupienia się wszystkich szczerych Polaków wokół Bloku Demokratycznego w celu umocnienia i zabezpieczenia wszystkich dotychczasowych zdobyczy klasy pracującej przed zakusami reakcji polskiej, występującej do walki wyborczej pod sztandarami PSL i popieranej z zagranicy przez siły wrogie narodowi polskiemu. Konieczne wezwano obecnych do jednomyślnego głosowania na listę Nr 3.

Po przemówieniu ob. Sawickiej, zebrani wybrali na wniosek przewodniczącego Obywatelski Komitet Wyborczy w składzie 14 osób, po czym została przyjęta następująca rezolucja:

Komunikat

Zarząd Okręgu PCK w Białymstoku podaje do wiadomości wszystkim kandydatom na kurs **Sióstr Pogotowia Sanitarnego PCK**, że wykłady na kursie rozpoczynają się w dn. 22 stycznia r. b. o godz. 15-ej w sali Szkoły Powszechnej Nr 5 w Białymstoku przy ul. Zwirki i Wigury nr 3.

My, wyborcy obwodu Nr 5, zgromadzeni w dniu 12 stycznia na zebraniu przedwyborczym, rozumiejąc, że:

1. Szybka odbudowę naszego Kraju.
 2. Zabezpieczenie pracy i dobrobytu całemu Krajowi i Narodowi.
 3. Zagwarantowanie naszemu Narodowi możności swobodnego rozwoju kulturalnego.
 4. Utrzymanie granic na Odrze, Nisie i Bałtyku
- może zapewnić tylko Blok Demokratyczny.

Postanawiamy:

Wziąć masowy i zorganizowany udział w głosowaniu do Sejmu Ustawodawczego w dniu 19 stycznia 1947 r. i głosować na listę Bloku Demokratycznego Nr 3

Ugłaszajcie się w „Jedności Narodowej“

Komunikat

Dla ułatwienia podatnikom Daniny Narodowej w celu dokonania wpłat Kasa Skarbowa w dniach 13, 14 i 15 stycznia 1947 r. czynna jest bez przerwy od godz. 8-ej do 17-ej włącznie.

Leży w interesie samych podatników, aby jeszcze do 15-go stycznia rb. przypadającą kwotę Daniny wpłacili bez kosztów.

Po dniu 15. I. rb. Danina podlega ściąganiu w drodze przymusowej egzekucji wraz z kosztami urzędowymi.

Urząd Skarbowy w Białymstoku

Słuchamy białostockiego radia

Wtorek, 14 stycznia 1947 r.

Godz. 6.00 Przemowa audycji ogólnopolskiej z Warszawy Program ogólny 8.50 Audycja wstępna z Jedności Narodowej 9.00 Muzyka poranna z płyt. 9.20 Informacje i program na dzień bieżący. 9.30 — 11.00 Przerwa. 11.57 Przerwa audycji ogólnopolskiej z Warszawy. Program lokalny 12.00 Wydarzenia i wiadomości — przemówienie Przewodniczącego Związku Walki Młodzieży o T. Strzalewskiego, 12.10 Muzyka rozrywkowa z płyt. 14.30 Odpowiedzi na listy czytelników w sprawie „Pogotowia Sanitarnego” z Warszawy. 14.45 Informacje 14.50 Muzyka z płyt. 15.00 Przemowa audycji ogólnopolskiej z Warszawy. 15.10 Audycja lokalna.

TEATR I KINO

Teatr Miejski — Jan Czerwony — sztuka w 3 aktach i 5 obrazach.
Początek o godz. 17.30.
Kino — „Zakazane piosenki”. Nowy film polskiej produkcji.
Początek o godz. 15 i 17. 19.
Kino — „Wielki przełom” film produkcji radzieckiej.
Początek o godz. 15, 17, 19.

Komunikat

Wydział Wojewódzki w Białymstoku podaje do wiadomości publicznej, że projekt preliminarza budżetowego Wojewódzkiego Związku Samorządowego w Białymstoku na rok 1947 wyłożony został do publicznego wglądu na przeciąg 7 dni w czasie od dnia 15 do 21 stycznia rb. w siedzibie.

W tym czasie w Urzędzie Wojewódzkim (Wydział Samorządu) pokój nr 6) w godz. 10-12 zainteresowani mogą przeglądać projekt tego preliminarza i wnieść ewentualne uwagi, zarzuty i spostrzeżenia.

(—) Stefan Dybowski
Wojewoda
Przewodn. Wydziału Wojewódzkiego

Prenumerata i dostarczanie: na miesiąc 3 zł. 50 gr. na kwartał 10 zł. 50 gr. na półrocze 20 zł. 50 gr. na rok 35 zł. 50 gr. Cena ogłoszeń: za tydzień 1 m/m szerokość 15 zł. w tekście 25 zł. Ogłoszenia inne: urzędowe — 10 zł. za 1 m/m szerokość, 1 egzemplarz, drobne — 5 zł. za 1 m/m szerokość, 1 egzemplarz. Ogłoszenia: za tydzień 1 m/m szerokość 15 zł. w tekście 25 zł. Ogłoszenia inne: urzędowe — 10 zł. za 1 m/m szerokość, 1 egzemplarz, drobne — 5 zł. za 1 m/m szerokość, 1 egzemplarz. Ogłoszenia: za tydzień 1 m/m szerokość 15 zł. w tekście 25 zł. Ogłoszenia inne: urzędowe — 10 zł. za 1 m/m szerokość, 1 egzemplarz, drobne — 5 zł. za 1 m/m szerokość, 1 egzemplarz.

Redakcja i Administracja: Białystok, ul. Zwirki i Wigury 3, tel. 94 i 117. Drukarnia: Białystok, ul. Zwirki i Wigury 3. Komitet Redakcyjny: Białystok, ul. Zwirki i Wigury 3.